

Press 150-77 Londyn 1285/1286 z 11.8.- 1852 -

25 - T - wj - ws

L o n d y n (PAT) - Polska Agencja Telegraficzna podaje informację o bezprawnym wcielaniu Polaków do armii niemieckiej:

Pobor do armii niemieckiej na polskich terenach wcielonych do rzeszy odbywa się na podstawie wezwań imiennych i obejmuje mężczyzn przeważnie w wieku 18-30 lat. Pobor rozpoczęty w 1940r jest nadal wykonywany. Poza tym bezpośrednim sposobem zaciągu do armii niemieckiej częste są również wypadki poboru pośredniego. Mężczyźni wywożeni są do Niemiec na roboty, a stamtąd po kilku tygodniach wcielani do szeregów. W wielu wypadkach przy zaciągu do armii niemieckiej stosowany jest przymus. Na przykład Niemcy zmusza ją młodych Polaków do wstępowania do armii, groząc im, że ich ojcowie lub inni członkowie rodzin zostaną pozbawieni pracy. Ponieważ Polacy zaciągani do armii niemieckiej nie znają języka niemieckiego, nie rozumieją wskutek tego nie tylko wykładów, ale i komend. Niemcy zaradzili temu w ten sposób, że oddziałom złożonym z żołnierzy polskich, w czasie wyszkolenia przydzielają niemieckich podoficerów mówiących dobrze po polsku, którzy wydają komendy w języku polskim. Złożenie przysięgi po wyszkoleniu wstępny jest zbyt stanowczo wymagane, jak świadczy o tym następujący wypadek: jeden z żołnierzy polskich oświadczył, że nie jest zwolniony z przysięgi, złożonej poprzednio w Armii Polskiej, wobec czego przysięgi w armii niemieckiej składać nie może. Oficer niemiecki próbował przekonać Polaka, że z polskiej przysięgi jest on już zwolniony, ponieważ Polska jako państwo niepodległe nie istnieje. Żołnierz nie dał się jednak przekonać i został przeniesiony do innego oddziału, gdzie złożenia przysięgi od niego nie wymagano. Pobor do armii niemieckiej odbywa się bez względu na kategorię zdrowia. Władze niemieckie nie zwracają uwagi na orzeczenia przedwojennych polskich komisji

Prasa 150-ty Londyn 1935/1988 2.11.8. - 1888 -  
a data 14 sierpnia 1943, 1943, 1943

Prasa 150-ty Londyn 1935/1988 2.11.8. - 1888 -

55 p. T - w j - wa  
L o n d y n (LAT) - Polska Agencja Telegraficzna podaje wiadomości  
o tym o bezprawnym woleźniu Polaków do armii niemieckiej.  
Rok do armii niemieckiej na polskich terenach woleźniowych do  
kierowy odbywa się na podobnie wozem niemieckim z opancerzeniem.  
Wielu Polaków w wieku 18-30 lat. Rok rozpoczęły w 1943  
jeśli nadal wytrzymają. Rok ten bezprawnym sposobem zaczęły do  
armii niemieckiej często są również wpaść poboru podobnie.  
Mężczyźni wywołani są do Niemiec na roboty, a następnie do  
tygodni woleźni do szeregow. Wielu wypadków przy pracy  
do armii niemieckiej stowary jest przymus. Na przykład w  
amasa je młodych Polaków do walegowania do armii. Grupa  
se top ołowia 100 toni rakietowe rocznie wozem podobnie  
oy. Pomoc Polacy zasługują do armii niemieckiej, ale  
tyka niemieckiego, nie rozmawiają wcale tego nie tylko w  
ale i Komand. Niemcy zarabiali temu w ten sposób, że  
skoronym z żołnierzy polskich, w czasie wyzwalania  
niemieckich podobnie mówiących często do Polaków, którzy  
je komendy w języku polskim. Złożenie przysięgi do walegowania  
wziętym nie jest aby stanowczo wymagane, jak wiadomo o  
następującej wyrobek: jeden z żołnierzy polskich cwałować  
nie jest zwolniony z przysięgi, złożonej poprzednio w armii  
armii, wobec czego przysięgi w armii niemieckiej składano nie  
se. Oskarżenie niemiecki podobnie przekonał Polaka, że a  
przysięgi jest on już zwolniony, ponieważ Polak jako  
niepodobnie nie istnieje. Żołnierze nie dali się jednak  
i został przeniesiony do innego oddziału, gdzie złożona  
złazi od niego nie wymagano. Rok do armii niemieckiej  
się bez względu na kategorię służby. Widać niemieckie  
zwyczajem uwagi na przesłanie przesłanych polskich komand

lekarzkich uznające, że poborowy jest niezdolny do służby wojskowej. Polacy w oddziałach armii niemieckiej znajdują się pod ścisłą obserwacją i podlegają ostrym szykanom. Niezależnie od poboru do niemieckiej armii, na obszarach wcielonych do Rzeszy, na terenie Generalnego Gubernatorstwa zagarnięto w dużej ilości Polaków do służby pomocniczej w armii niemieckiej. Są to mężczyźni, którzy schwytani zostali podczas tzw. "łapanek". Kilkuśset mężczyzn ~~naprowadzonych~~ schwytanych na ulicach Sandomierza, zostało po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej wysłanych do Rosji, gdzie przydzieleni zostali jako woznice do kolumn taborowych. Jedną z takich kolumn, w której znajdowało się 400 Polaków, po przybyciu do Charkowa liczyła zaledwie 120 Polaków. Reszta wyginęła w wyniku bombardowań z powietrza, działań artylerii i band dywersyjnych, które dokonały napadu na kolumnę.

26 - T - wj - ws

~~Amerykański Dziennik "P.M."~~ Nowy Jork (PAT) - Dziennik "P.M." w dniu 10 bm. zamieszcza depeszę swego londyńskiego korespondenta Fryderyka Kuh, który donosi, że Stalin nieoczekiwanie powrócił do Moskwy, co stanowi niespodziankę, albowiem miał on być nieobecny w ciągu 6 tygodni, które zamierzał spędzić z czerwoną armią. Kuh donosi dalej, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie admirał Standley oczekiwał powrotu Stalina, aby zwrócić się do niego z przyjazną sugestią amerykańską w sprawach polskich, a mianowicie według Kuh'a Standley zwrócić się ma do rządu sowieckiego o zyczliwe rozważenie zezwolenia Polakom z Polski Zachodniej, znajdującym się obecnie w Związku Sowieckim, na opuszczenie granic ~~Rosji~~ Rosji. Odnosiłoby się to, jak twierdzi Kuh, do Polaków z obszarów z poza "zachodniej Ukrainy i zachodniej Białorusi", okupowanych przez Związek Sowiecki w czasie wojny. Powołując się na obliczenia polskich urzędników, Kuh oblicza liczbę tych Polaków na 50 do 10 tysięcy, wliczając



-----  
w to kobiety i dzieci. Zdaniem Kuha nie jest rzeczą pewną, czy Standley wysunie również, iż byłoby pożądane zażądanie nieporozumień pomiędzy rządem sowieckim i rządem polskim. Przypuszczam się - konczy Kuh - że ambasador brytyjski Clark Kerr zamierza zwrócić się równocześnie z identyczną sugestią do rządu sowieckiego.-

26 - T - wj - ws

W a s z y n g t o n (PAT) "Dziennik "Milwaukee Journal" z 8 bm w artykule wstępnym objaśnia zażamanie się nowego niemieckiego porządku. Metodą zastraszenia i teroru nie udało się Niemcom złamać zniewolone narody. Od Norwegii do Grecji i od Belgii do Polski umysł ludzki odmówił poddania się mieczowi krzyżackiemu. Strzał z karabinu w Warszawie - i Niemiec pada zabity. Gestapo dokonuje masowego morderstwa - a jednak znowu strzał z karabinu - i inny Niemiec pada zabity.

27 - T - wj - ws

~~London (PAT) - Na tle artykułu Lippmana "Dziennik Polski" pisze dzisiaj: Jednym z naczelných dogmatów polityki polskiej było zawsze przymierze z Francją. W naszym rozumieniu przymierze to nie było jedynie instrumentem wzajemnej asekuracji, ani też jego znaczenie nie ograniczało się do wyłącznych interesów naszych dwóch narodów. Miało ono być jednym z gwarantów stabilizacji europejskiej. Polska nigdy, nawet w najczarniejszych dniach francuskiej rzeczywistości nie zwątpiła we Francję. Rząd Polski uznał Francuski Komitet Narodowy. Dzisiaj z radością witamy głos poważnego dziennika amerykańskiego, nabierający tym większej wagi, że został wypowiedziany w chwili, kiedy toczą się rokowania o ostateczne uznanie Komitetu przez dwie wielkie Demokracje Zachodu. Wojna obecna powstała na skutek niemieckiej agresywności. Pierwszym celem przyszłego pokoju będzie uniemoz-~~

L o n d y n (PAT) - Na tle artykułu Lippmana "Dziennik Polski" pisze dzisiaj: Jednym z naczelných dogmatów polityki polskiej było zawsze przymierze z Francją. W naszym rozumieniu przymierze to nie było jedynie instrumentem wzajemnej asekuracji, ani też jego znaczenie nie ograniczało się do wyłącznych interesów naszych dwóch narodów. Miało ono być jednym z gwarantów stabilizacji europejskiej. Polska nigdy, nawet w najczarniejszych dniach francuskiej rzeczywistości nie zwątpiła we Francję. Rząd Polski uznał Francuski Komitet Narodowy. Dzisiaj z radością witamy głos poważnego dziennika amerykańskiego, nabierający tym większej wagi, że został wypowiedziany w chwili, kiedy toczą się rokowania o ostateczne uznanie Komitetu przez dwie wielkie Demokracje Zachodu. Wojna obecna powstała na skutek niemieckiej agresywności. Pierwszym celem przyszłego pokoju będzie uniemoz-

w to kierunku i dalsze. Zdaniem autora nie jest rzeczą pową-  
żną stwierdzić wyznaczone powiaty, że byłyby powiatami zależnymi  
nadporządku powiaty i nadporządku powiatów i nadporządku powiatów.  
Przytoczone dane są - koncesja KUH - na emigrację przybyli  
Główny Komitet Zarządzający wyciąga się powołanie z "identyfikacji" w-  
związku z tym powołanie.

26 - 7 - 41 - 42

Wraz z tym (PAT) "Młotek" "Młotek" z 23 pa-  
wraz z tym wyciąga się powołanie z nowego niemieckiego  
powiatu. Wobec zastąpienia i terenu nie było z tym  
związku z tym wyciąga się powołanie z "identyfikacji" z  
lokalni wyciąga się powołanie z "identyfikacji" z  
związku z tym wyciąga się powołanie z "identyfikacji" z  
związku z tym wyciąga się powołanie z "identyfikacji" z

27 - 7 - 41 - 42

Wraz z tym (PAT) - to jest wyciąga się powołanie z  
związku z tym wyciąga się powołanie z "identyfikacji" z  
związku z tym wyciąga się powołanie z "identyfikacji" z  
związku z tym wyciąga się powołanie z "identyfikacji" z

28 - 7 - 41 - 42

Wraz z tym (PAT) - to jest wyciąga się powołanie z  
związku z tym wyciąga się powołanie z "identyfikacji" z  
związku z tym wyciąga się powołanie z "identyfikacji" z  
związku z tym wyciąga się powołanie z "identyfikacji" z

liwienie ponownego odrodzenia się tej agresywności. Jest oczywiste, że o takim pokoju w pierwszym rzędzie myślą kraje z Niemcami sąsiadujące a więc po pierwsze najbardziej w tym zainteresowane, po drugiej najlepszej Niemcy znające. Tymi krajami są Polska i Francja. Słusznie też podkreślił Lippman, że bez Polski i Francji, tych dwóch największych sąsiadów Niemczy nie będzie można rozwiązać tego najważniejszego problemu przyszłego pokoju. Wiąże się z tym logicznie układ stosunków w basenie naddunajskim i zagwarantowanie istniejącym tam państwom czynnej roli w powojennej Europie. I ten fakt nie uszedł uwagi cytowanego dziennika amerykańskiego, jak również rola Polski w tym rejonie Europy. Z naszej strony dodamy, że polityka <sup>polska</sup> dała dowód zrozumienia pozytywnej roli państw tego regionu przez chęć zawarcia federacji z Czechosłowacją, federacji według zamiarów Polski otwartej również dla innych państw. Pisząc o silnej Polsce, amerykański dziennikarz słusznie podniósł, że siła ta byłaby połowiczna przy wszelkim innym rozwiązaniu niż to, które Polsce gwarantowano by granicę prawdziwie morską. Bo taka jest właśnie polska racja stanu, świadczy niedawne expose premiera Mikołajczyka, który z naciskiem podkreślił prawa nasze do Bałtyku. Tylko ostateczne, nie połowiczne, lecz całkowite rozwiązanie tych problemów stworzy warunki trwałego pokoju.-

Exp. 13 godz.

Wieloletnie doświadczenia obywateli nie tej agnetywności, lecz oży-  
wisko, że o takim pokoju w plowym czasie myślać i wiać z wiam-  
oami sąsiadującą a więc do powstania najpóźniej w tym zakresie  
wano, po drugiej najpóźniej Niemcy i Polacy. Tymi krajami są Polacy  
i Francuzi. Wzajemnie też podkresalił Hippan, że bez Polaków i Fran-  
cji, tych dwóch najważniejszych sąsiadów naszym nie będzie można  
rozwiązać tego najważniejszego problemu przyszłego pokoju. Widać  
się z tym logicznie ukłąd stosunków w sprawie podległości i so-  
gwarantowania i realizującym tam państwem czynnej roli w powojennej  
Europie. I ten fakt nie należy uważać za obojętne dalsze  
tykańskiego, jak również Polska Polaki w tym regionie Europy.  
Z naszej strony bogamy, że polskie dalsze dokończanie polity-  
tywność roli państw tego regionu przez obecne zawieszona federacji  
z Czechosłowacji, federacji według zamierzeń Polaki owarłej  
rownież dla innych państw, także o alinacji Polacy, amerykańskich  
dla dalszego starania podnieść, że się za wyjątki powołano przy  
wzajemnie innym rozważaniu nie w, które Polacy sąsiadujące  
krajów prawdziwie moralny, że taka jest wzmianka Polaka jako  
stano, wiodący nieobawne expose przedstawił Mikolajczyk, który  
z rozważaniem podkresalił prawo nasze do Białej, tylko ostatecz-  
no, nie powołano, lecz ożkowie rozważanie tych problemów  
stany warunki trwałego pokoju.

Exp. 13. 1917.